

Sygn. akt I C 222/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Przemysław Majkowski

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bartel

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. I.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 222/15

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 13 sierpnia 2015r. do Sądu Okręgowego w Sieradzu powód M. I. domagał się zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał ze strony Zakładu Karnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych poprzez przetrzymywanie no w niehumanitarnych warunkach izolacji. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie kwoty 5.000,00 zł na cel (...) na rzecz Fundacji (...) oraz zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia przeproszenia powoda za dokonane naruszenie dóbr osobistych.

W uzasadnieniu pozwu powód M. I. wskazał, że jego roszczenie dotyczy okresu przebywania przez niego w Zakładzie Karnym w S.. Zdaniem powoda w trakcie tego pobytu powód był osadzony w celach przeludnionych, w których nie spełniano wymogu co najmniej 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę, co miało naruszać dyspozycję art. 110 § 2 KKW. Powód wskazywał, że wykonywanie najprostszych czynności jak poruszanie się, przygotowywanie posiłków wiązało się z poważnymi trudnościami. Jednocześnie przeludnienie cel przyczyniło się do braku komfortu psychicznego powoda oraz utrudniało mu zachowanie prywatności i intymności. Ponadto, powód podnosił, że kąciki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnych. Konieczność korzystania z takich kącików sanitarnych nie zapewniała powodowi nieskrępowanego korzystania z urządzeń sanitarnych, a osłonięte za pomocą podwieszonych kawałków materiału na zagrzybionej ścianie lub czasem w żaden sposób nie oddzielone, powodowały, że powód musiał rozbierać się, myć, załatwiać potrzeby fizjologiczne w obecności współosadzonych, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci intymności. Ponadto, powód wskazywał, że w trakcie pobytu miał ograniczony dostęp do więziennej służby zdrowia, która była opieszła i niewystarczająca, niepodchodząca do pacjenta indywidualnie, a lekarka Zakładu Karnego w S. odstąpiła do leczenia powoda.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że co do zasady prawidłowość przebiegu wykonywania kary pozbawienia wolności należy do sądowego nadzoru penitencjarnego i w razie zagrożenia lub naruszenia praw osadzonego Kodeks karny wykonawczy przewiduje szczególną drogę dochodzenia przez więźnia ochrony. Natomiast w odniesieniu do twierdzeń powoda podkreślił, że w Zakładzie Karnym w S. powód miał zapewnione ustawowe warunki izolacji, w tym podstawowy standard wyposażenia technicznego celi. Każda cela mieszkalna ma wydzielony węzeł sanitarny zapewniający warunki zachowania higieny osobistej i nieskrępowanego korzystania z urządzeń sanitarnych poza obserwacją współosadzonych. Ponadto, każda cela ma wentylację kanałową grawitacyjną, otwierane okna, system centralnego ogrzewania, kanalizację i zaopatrzenie w zimną i ciepłą wodę oraz energię elektryczną. Pozwany podniósł również, że w ramach prowadzonych prac remontowych kąpiki sanitarne zabudowywane są murem ciągłym z urządzeniem oddzielnego oświetlenia elektrycznego oraz wymianą armatury. Warunki sanitarne podlegają stałym kontrolom (...) w S., a warunki wykonywania izolacji sprawdzane są przez sędziów penitencjarnych. W odniesieniu do zarzutu przeludnienia, pozwany wskazał, że powód miał zapewnione ustawowe warunki powierzchni mieszkalnej i nie był kwaterowany w warunkach przeludnienia, a korzystał z co najmniej ustawowej normy powierzchni 3 m². W zakresie nieprawidłowej opieki medycznej, wskazano, że powód w przypadku zgłoszenia dolegliwości zdrowotnych niezwłocznie korzystał z porady lekarskiej, był diagnozowany i otrzymywał odpowiednie leczenie. Zalecano i realizowano konieczne procedury medyczne. Natomiast przy pogorszeniu stanu zdrowia powód korzystał z izby chorych i szpitala więziennego. Strona pozwana podkreśliła, że sam powód nie dbał o swoje zdrowie, nie współpracując z personelem medycznym, modyfikując leki, odmawiając wykonania zleconych badań, w tym pomiaru glukozy i wartości ciśnienia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. I. przebywał w Zakładzie Karnym w S. od dnia 19 sierpnia 2014 r., do 22 września 2015r. , w tym od 10 października 2014 r. do 28 października 2014 r. przebywał w szpitalu więziennym w Zakładzie Karnym nr 2 w Ł..

(dowód: historia rozmieszczenia więźnia M. I. – k. 25)

Powód przebywał w różnych celach znajdujących się na oddziale terapeutycznym Zakładu Karnego w S.. W celach znajdował się kąpik sanitarny oddzielony od reszty pomieszczenia, tj. był zabudowane płytą z przesuwanymi drzwiami. Wyposażenie cel mieszkalnych oraz standard techniczny był zgodny z normami. Nadto, codziennie dział ochrony dokonuje kontroli cel, a wydział kwatermistrzowski przeprowadza kontrole doraźne w celu wykrycia i usunięcia ewentualnych usterek lub braków. We wskazanym w pozwie okresie, w Zakładzie Karnym w S. nie było przeludnienia.

(dowód: zeznania świadka M. K. oraz A. N. – nagranie 00:22:53-00:31:57 – k. 87)

W czasie przebywania w Zakładzie Karnym w S. powód korzystał z pomocy lekarskiej. Jednakże w okresie objętym pozewem jak i późniejszym odmawiał pomocy i wykonywania badań pomiaru cukru i ciśnienia. W zakresie funkcjonowania służby zdrowia na terenie Zakładu, osadzony jest przyjmowany w dniu zgłoszenia dolegliwości, jeżeli jest to dzień przyjęć lekarza. Na danym oddziale lekarz przyjmuje raz w tygodniu, jednak w sytuacji pilnej pomoc udzielana jest niezwłocznie. Zakład Karny ma swojego specjalistę psychiatrę, dermatologa, okulistę i neurologa, do których czeka się do miesiąca, natomiast w zakresie innych konsultacji specjalistycznych ustalone są wizyty w szpitalach poza Zakładem, przy czym terminy przyjęć więźniów są dużo szybsze niż dla pacjentów korzystających ze służby zdrowia w warunkach wolnościowych normalnie.

(dowód: zeznania świadka B. G. – nagranie 00:31:57-00:36:39 – k. 88)

Sąd Okręgowy zauważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Powód nie wykazał, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, zaś jego twierdzenia w tym zakresie wobec nie poparcia ich jakimikolwiek innymi dowodami, nie stanowiły dostatecznego dowodu, iż doszło do uchybień w postaci osadzenia powoda w warunkach naruszających jego dobra osobiste. Powód musi liczyć się z dolegliwościami, jakie nierozzerwalnie łączą się z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

W przypadku roszczenia opartego na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, Sąd ocenia w pierwszej kolejności, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda. W konsekwencji powód winien wykazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, natomiast ocenie Sądu podlega, czy dane dobro stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia wyżej wskazanych kwestii, koniecznym jest dalsze ustalenie, czy nastąpiła bezprawność działania, objęta domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Należy wskazać, że katalog dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. jest otwarty, a zatem nie tylko dobra w nim wymienione podlegają ochronie, lecz także wszystkie inne wskazane w przepisach szczególnych oraz wynikające z praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP i konwencjach międzynarodowych. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Miernikiem oceny jest stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu. Dostarczają one zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem (wyrok SN z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89 oraz z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00).

Niewątpliwie wskazane przez powoda dobra, tj. prawo do prywatności i intymności oraz prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności stanowią dobra osobiste w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Stwierdzić jednak należy, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda, na które się powołuje, a które nie zostało wykazane. W Zakładzie Karnym w S. w okresie objętym pozwem nie odnotowano przeludnienia i powierzchnia mieszkalna na więźnia wynosiła 3 m². Ponadto, powód w składanych wyjaśnieniach wskazywał, że był osadzony w celi trzyosobowej – raz w celi siedmioosobowej – w której według niego było ciasno, dlatego uważał, że było przeludnienie. W żadnym zakresie nie wykazał, że warunki panujące w celach, w których przebywał naruszały ustawową normę powierzchni mieszkalnej na osobę. Natomiast odnośnie kącików sanitarnych świadek M. K., wychowawca na Oddziale Terapeutycznym, podkreślił, że kąciki są zabudowane płytą z przesuwanymi drzwiami, a sam powód powiedział, że „kąciki były w rogach cel i były zakryte”, tym samym brak jest udowodnionych okoliczności pozwalających stwierdzić, że korzystanie urządzeń sanitarnych naruszało prawo do intymności skazanego.

W zakresie nieprawidłowej opieki medycznej należy stwierdzić, że powód miał swobodny dostęp do więziennej opieki zdrowotnej, z której niewątpliwie korzystał. Zgodnie z wyjaśnieniami kierownika ambulatorium Zakładu Karnego w S., na danym oddziale lekarz przyjmuje raz tygodniu, natomiast w przypadkach nagłych pomoc udzielana jest niezwłocznie. Podobnie jest z dostępem do lekarzy specjalistów, do których osadzeni mają zwykle szybszy dostęp niż osoby przebywające na wolności. Jednocześnie należy podkreślić, że powód w ostatnim czasie odmawiał pomocy zdrowotnej i wykonywania badań poziomu cukru i ciśnienia, a także modyfikował lub nie przyjmował leków. Wydaje się zasadnym twierdzenie, że subiektywna ocena powoda co do własnego stanu zdrowia oraz brak specjalistycznej wiedzy medycznej, nie uprawnia do podważania kompetencji lekarzy, kwestionowania przepisywanych medykamentów, jak i swobodnego modyfikowania przyjmowanych lekarstw. Brak współpracy powoda w badaniach i procedurach medycznych, procesie leczenia winno być kwalifikowane jako zachowanie karygodne, w szczególności, że powód nie wykazał na żadnym etapie błędów, nieprawidłowości, czy jakichkolwiek innych przejawów, które mogłyby wskazywać na niewłaściwą lub nieodpowiednią opiekę zdrowotną albo ograniczenia w jej dostępności.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi uprawnienie, nie zaś obowiązek sądu. Wynika to z art. 448 k.c. stanowiącego, że sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Stosując ten przepis, sąd bierze pod uwagę rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a przede wszystkim rozmiar i stopień winy naruszydciela (wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00). Orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności sąd musi zachować szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowiek, cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (wyrok SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że podnoszone przez powoda kwestie dotyczące powierzchni mieszkalnej, przeludnienia cel, w których przebywał, brak możliwości nieskrępowanego korzystania z urządzeń sanitarnych, jak również opieki zdrowotnej więźniów, podlegały rozpatrzeniu w postępowaniu karnym wykonawczym. Powód kilkukrotnie składał skargi na Dyrektora Zakładu Karnego w S., ale w postępowaniu prowadzonym przez sąd penitencjarny nie potwierdziły się zarzuty formułowane przez powoda. W kontekście skarg kierowanych przez powoda do sądu penitencjarnego należy zgodzić się z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. akt IV CSK 276/11, w którym wskazano, że sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać decyzji zakładu karnego ani sądu penitencjarnego. W sprawach skarg na działania zakładu karnego właściwym podmiotem jest sąd lub sędzia penitencjarny. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie naruszenia dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru na wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu.

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., a w konsekwencji nie obciążył powoda kosztami procesu, pomimo iż przegrał sprawę, a to mając na względzie trudną sytuację życiową i majątkową powoda opisaną dokładnie we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz okoliczności faktyczne sprawy, w tym jej charakter.